

Sygn. akt V KK 185/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **G. S.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2020 r.
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. w pkt. I wyroku z dnia 15 maja 2019 r., sygn. akt III K (...), uznał G. S. za winnego tego, że w dniu 03.08.2018 r. w miejscowości W., działając w zamiarze pozbawienia życia funkcjonariusza Policji sierż. M. R. w czasie i w związku z wykonywanymi przez niego czynnościami służbowymi na miejscu zdarzenia, dokonał na niego czynnej napaści w ten sposób, że po podejściu tego funkcjonariusza do niego, rzucił się na niego i trzymaną w ręku

siekierą wykonał z dużą siłą w kierunku jego głowy dwukrotnie zamach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wykonane przez funkcjonariusza Policji uniki, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym sądownie za czyn z art. 207 par 1 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 09.09.2015 r. do 13.04.2017 r.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., Sąd Okręgowy wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności;

W pozostałych punktach wyroku Sąd Okręgowy orzekł o przepadku dowodu rzeczowego, wynagrodzeniu obrońcy z urzędu, zaliczeniu oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet orzeczonej kary, a także o kosztach procesu.

Od ww. wyroku Sądu Okręgowego w W.. apelacje wnieśli obrońcy G. S. , zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca z urzędu – adw. K. I. T. , zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 207 k.p.k. w zw. z zarządzeniem nr 1426 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców, wydanym na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, poprzez przeprowadzenie wizji bez udziału funkcjonariusza Policji biorącego udział w zdarzeniu z dnia 03.08.2018 r. – R. M.;
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 203 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie obserwacji psychiatrycznej oskarżonego oraz niewykonanie badania tomografii komputerowej głowy oskarżonego.

W związku z przedstawionymi zarzutami, skarżąca wniosła o:

1. przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów wraz z obserwacją psychiatryczną oskarżonego oraz przeprowadzeniem badania tomografii komputerowej głowy oskarżonego;
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego co do zarzucanego mu czynu.

Z ostrożności procesowej obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła również rażącą niewspółmierność orzeczonej kary względem oskarżonego w stosunku do stopnia winy oskarżonego oraz celów kary i pozostałych zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary, podczas gdy kara w najniższych granicach ustawowego zagrożenia za zarzucane oskarżonemu przestępstwo w należyty sposób spełni cel społecznego oddziaływania oraz zadania wychowawcze wobec oskarżonego.

W związku z tym zarzutem, obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie kary i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za zarzucane oskarżonemu przestępstwo, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu poprzez wyeliminowanie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Obrońca z wyboru – adw. M. K., zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez:
 1. całkowicie dowolne i bezkrytyczne przyznanie waloru wiarygodności w pełnym zakresie zeznaniom świadków w osobach funkcjonariuszy Policji, tj. M. R. i R. M. w przedmiocie przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 3 sierpnia „2019” r. na terenie nieruchomości położonej w miejscowości W., w trakcie interwencji funkcjonariuszy Policji mającej na celu zatrzymanie G. S. na skutek otrzymanego zawiadomienia o awanturze domowej, podczas gdy w ocenie oskarżonego zeznania obu funkcjonariuszy składane najpierw w trakcie postępowania przygotowawczego, a następnie w trakcie postępowania sądowego, różnią się od siebie w przedmiocie sposobu wykonania zamachu siekierą przez oskarżonego, a także w przedmiocie usytuowania metalowego stolika (ławki), znajdującego się pomiędzy przejściem od strony domu do miejsca, w którym rzekomo oskarżony miał siedzieć na murku i czekać na funkcjonariuszy, przy czym

całkowicie nielogiczny jest fakt nieużycia przez funkcjonariuszy broni palnej, w sytuacji, w której z ich relacji wynika fakt zamiaru użycia przez oskarżonego siekiery celem pozbawienia życia M. R. ;

2. odmowę uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego składanych zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego w zakresie braku zamiaru użycia siekiery w celu usiłowania pozbawienia życia funkcjonariusza Policji M. R. , w trakcie interwencji mającej miejsce w dniu 3 sierpnia „2019” r. na terenie miejscowości W., podczas gdy oskarżony konsekwentnie przedstawiał jedną wersję przebiegu zdarzenia, będącą przedmiotem niniejszego postępowania ze szczegółami dotyczącymi usytuowania przedmiotów znajdujących się w miejscu zdarzenia, ich odległości od siebie, miejsca w którym siedział czekając na Policjantów, a także potwierdził fakt chwycenia siekiery jedynie w celu zmuszenia funkcjonariuszu do odstąpienia od czynności służbowych mających na celu jego zatrzymanie, a nie użycia siekiery w celu zamiaru pozbawienia życia M. R.;

3. całkowicie dowolne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, w ślad za ustaleniami biegłego sądowego lekarza M. W., że pokrzywdzony funkcjonariusz Policji M. R. usłyszał świst siekiery koło głowy, podczas gdy usłyszenie takiego dźwięku, który miałby wywołać zamach przedmiotem w postaci siekiery zabezpieczonej w toku niniejszego postępowania, w okolicznościach przebiegu zdarzenia przedstawianych przez M. R. , jest fizycznie niemożliwe, przy czym w toku niniejszego postępowania nie ustalono jednoznacznie, jak dokładnie wyglądał zamach siekierą wykonany przez oskarżonego w kierunku pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji, raz bowiem pokrzywdzony wskazywał, że oskarżony zamachnął się na niego trzymając siekiere nad swoją głową, w trakcie natomiast przeprowadzonej na potrzeby niniejszego postępowania na etapie postępowania sądowego wizji lokalnej, pokrzywdzony wskazuje, że zamach wykonany siekierą przez oskarżonego miał charakter sierpowy;

4. całkowicie dowolne i arbitralne uznanie za w pełni wiarygodne zeznań świadków w osobach rodziców oskarżonego, tj. B. S. i T. S. , złożonych jedynie w trakcie postępowania przygotowawczego przy jednoczesnym uznaniu, że wersja zdarzenia przedstawiona przez tych świadków w trakcie postępowania sądowego

jest nielogiczna i niewiarygodna, podczas gdy Sąd nie wziął w ogóle pod uwagę stanu psychicznego świadków w momencie zdarzenia mającego miejsce w dniu 3 sierpnia „2019” r., w jakim znajdowali się wskazani świadkowie na skutek stresu wywołanego wcześniejszym zachowaniem syna, a następnie przebiegiem interwencji funkcjonariuszy Policji mającej miejsce na należącej do nich posesji, a zatem świadkowie przesłuchiвани niedługo po zdarzeniu mogli złożyć impulsywne zeznania, odbiegające od rzeczywistego przebiegu zajścia będącego przedmiotem niniejszego postępowania;

5. pominięcie zeznań świadka I. L. w części, w której świadek wskazuje, że w dacie zdarzenia, tj. w dniu 3 sierpnia 2018 r. na podwórku, na którym miała miejsce interwencja funkcjonariuszy Policji z udziałem oskarżonego, znajdowała się ławka i huśtawka, co zostało również potwierdzone i wykazane zdjęciami rzeczonoego podwórza znajdującymi się w aktach sprawy, podczas gdy zeznania tego świadka w tym zakresie w pełni korelują z treścią wyjaśnień oskarżonego, a także ustaleniami poczynionymi w trakcie wizji lokalnej, której przebieg został utrwalony w formie filmu, na którym wyraźnie widać ławkę obrosniętą od dołu trawą, a także poprzednie usytuowanie ławki, które miało miejsce dosłownie kilka centymetrów obok, a zatem twierdzenia funkcjonariuszy, jakoby w dniu zdarzenia w jego miejscu nie znajdowały się żadne przedmioty, w tym metalowa ławka, uznać należy za całkowicie niewiarygodne;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, oskarżonemu należy przypisać popełnienie przestępstwa kwalifikowanego jako czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy uwzględniając poszczególne dowody przeprowadzone w toku całego postępowania w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, treści opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, a także wizji lokalnej, w ocenie oskarżonego brak jest podstaw do przyjęcia ponad wszelką wątpliwość, aby oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia funkcjonariusza Policji M. R. przy użyciu siekiery, przy czym do przedmiotowego zdarzenia nie mogło dojść w okolicznościach wskazywanych przez M. R. oraz R. M. , chociażby z uwagi na

fakt, że w miejscu zdarzenia znajdował się przedmiot metalowy w postaci ławki z siedzeniami, co potwierdzają zeznania świadka I. L. , przedłożone przez tego świadka zdjęcie przedstawiające usytuowanie terenu i znajdujące się tam przedmioty oraz utrwalony na płycie CD zapis z wizji lokalnej w miejscu zdarzenia, lecz pozwalają przyjąć, że oskarżony działał z zamiarem zmuszenia funkcjonariuszy Policji do odstąpienia od czynności służbowych mających na celu zatrzymanie oskarżonego.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyn zarzucany oskarżonemu wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 224 § 2 kk i wymierzenie oskarżonemu kary w granicach dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnienie tego przestępstwa;
2. ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd Odwoławczy, że w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 224 § 2 k.k., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyn zarzucany oskarżonemu wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 223 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary w granicach dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnienie tego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż G. S. czynu opisanego w pkt. I części rozstrzygającej, dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od 24.09.2015 r. do 13.04.2017 r. oraz od 8.01.2018 r. do 19.06.2018 r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z 6 marca 2015 r. w sprawie II K (...), którą zarządzono do wykonania postanowieniem Sądu Rejonowego w Ś. z 9.09.2015r. w sprawie II Ko (...). W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) kasację wniósł obrońca skazanego – adw. M. K. , zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 434 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące orzeczeniem na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że oskarżony czynu opisanego w pkt. I części rozstrzygającej dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia w okresie od 24.09.2015 r. do 13.04.2017 r. oraz od 08.01.2018 r., do 19.06.2018 r. kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 6 marca 2015 r. w sprawie II K (...), którą zarządzono do wykonania postanowieniem Sądu Rejonowego w Ś. z 09.09.2015 r. w sprawie II Ko (...), podczas gdy środki odwoławcze w postaci apelacji obrońców oskarżonego wniesiono wyłącznie na korzyść oskarżonego, a Sąd II instancji pozbawiony był możliwości orzekania na niekorzyść oskarżonego;
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd odwoławczy wszechstronnego rozważenia podniesionych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu I instancji zarzutów naruszenia przez Sąd meriti art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. polegających na:
 1. odmowie uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego składanych zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego w zakresie braku zamiaru użycia siekiery w celu usiłowania pozbawienia życia funkcjonariusza Policji M. R. w trakcie interwencji mającej miejsce w dniu 3 sierpnia „2019” r. na terenie miejscowości W. [...], podczas gdy oskarżony konsekwentnie przedstawiał jedną wersję przebiegu zdarzenia, będącą przedmiotem niniejszego postępowania ze szczegółami dotyczącymi usytuowania przedmiotów znajdujących się w miejscu zdarzenia, ich odległości od siebie, miejsca w którym siedział czekając na Policjantów, a także potwierdził fakt chwycenia siekiery jedynie w celu zmuszenia funkcjonariuszu do odstąpienia od czynności służbowych mających na celu jego zatrzymanie, a nie użycia siekiery w celu zamiaru pozbawienia życia M. R. ;
 2. całkowicie dowolnym i sprzecznym z zasadami logicznego rozumowania przyjęciu, w ślad za ustaleniami biegłego sądowego lekarza M. W. , że pokrzywdzony funkcjonariusz Policji M. R. usłyszał świst siekiery koło głowy, podczas gdy usłyszenie takiego dźwięku, który miałby wywołać zamach przedmiotem w postaci siekiery zabezpieczonej w toku niniejszego postępowania, w okolicznościach przebiegu zdarzenia przedstawianych przez M. R. , jest fizycznie niemożliwe, przy czym w toku niniejszego postępowania nie ustalono

jednoznacznie, jak dokładnie wyglądał zamach siekierą wykonany przez oskarżonego w kierunku pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji, raz bowiem pokrzywdzony wskazywał, że oskarżony zamachnął się na niego trzymając siekierę nad swoją głową, w trakcie natomiast przeprowadzonej na potrzeby niniejszego postępowania, na etapie postępowania sądowego, wizji lokalnej, pokrzywdzony wskazuje, że zamach wykonany siekierą przez oskarżonego miał charakter sierpowy;

3. pominięcie zeznań świadka I. L. w części, w której świadek wskazuje, że w dacie zdarzenia tj. w dniu 03 sierpnia 2018 r. na podwórku, na którym miała miejsce interwencja funkcjonariuszy Policji z udziałem oskarżonego znajdowała się ławka i huśtawka, co zostało również potwierdzone i wykazane zdjęciami rzeczonoego podwórza, znajdującymi się w aktach sprawy, podczas gdy zeznania tego świadka w tym zakresie w pełni korelują z treścią wyjaśnień oskarżonego, a także ustaleniami poczynionymi w trakcie wizji lokalnej, której przebieg został utrwalony w formie filmu, na którym wyraźnie widać ławkę obrośniętą od dołu trawą, a także poprzednie usytuowanie ławki, które miało miejsce dosłownie kilka centymetrów obok, a zatem twierdzenia funkcjonariuszy, jakoby w dniu zdarzenia w jego miejscu nie znajdowały się żadne przedmioty, w tym metalowa ławka, uznać należy za całkowicie niewiarygodne;

4. art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie skutkujące utrzymaniem w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, podczas gdy biorąc pod uwagę całość zebranego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że przypisanie skazanemu popełnienia czynu zabronionego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 233 § 1 k.k. i wymierzenie mu za ten czyn kary 10 lat pozbawienia wolności jest rażąco niesprawiedliwe;

przy czym dokonanie przez Sąd Apelacyjny w (...) dogłębnej analizy zarzutów stawianych rozstrzygnięciu Sądu I instancji powinno prowadzić do przyjęcia, że czyn zarzucany oskarżonemu wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 224 § 2 k.k. i do wymierzenia oskarżonemu kary w granicach dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnienie tego przestępstwa.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś., wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Jej autor nie wskazał na zaistnienie żadnego naruszenia prawa, które mogłoby zostać uznane za rażące i przez to prowadzące do uwzględnienia kasacji na podstawie art. 523 § 1 k.p.k.

Przechodząc do omówienia zarzutów w kolejności ich przedstawienia w kasacji, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 434 § 1 k.p.k., a więc do złamania zakazu *reformationis in peius*. Zakaz ten – poza przypadkiem opisanym w art. 434 § 4 k.p.k. – uniemożliwia orzekanie przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy środek odwoławczy nie został wniesiony na jego niekorzyść. Reguła ta odnosi się zarówno do sfery rozstrzygnięć w zaskarżonym orzeczeniu, jak i do ustaleń zawartych w uzasadnieniu wyroku, powodujących, lub tylko mogących powodować, negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 4 lutego 2000 r., V KKN 137/99; 6 maja 2002 r., V KKN 352/00; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 36/09). Owe negatywne skutki muszą dotyczyć sytuacji prawnokarnej oskarżonego ustalonej w zaskarżonym orzeczeniu. Zakaz ten odnosi się więc do odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn, a zwłaszcza kwalifikacji prawnej, ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa, wymiaru kary, środków karnych i innych rozstrzygnięć. Naruszeniem zakazu będzie także pojawienie się w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych, choćby sam wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2017 r., II KK 10/17).

Jednocześnie wskazać należy, że nie stanowi naruszenia zakazu z art. 434 § 1 k.p.k. dokonanie przez sąd odwoławczy niekorzystnych dla oskarżonego nowych ustaleń, które jednak w konkretnej sytuacji procesowej nie wywołują negatywnych

skutków dla niego, lecz stają się wyłącznie podstawą do takiego samego, co uprzednio, orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2015 r., V KK 195/14).

Analizując w przedmiotowej sprawie wyroki sądów obu instancji, nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, aby Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisu art. 434 § 1 k.p.k. Dokonana przez Sąd Apelacyjny zmiana wyroku Sądu *a quo* polegała wyłącznie na doprecyzowaniu elementów warunkujących zastosowanie wobec skazanego przepisu art. 64 § 1 k.k., który – co wypada podkreślić – został uprzednio uwzględniony w kwalifikacji prawnej określonej w wyroku zaskarżonym apelacjami obrońców. Zmiana to polegała bowiem na uszczegółowieniu okoliczności potwierdzających, że G. S. przypisane mu w niniejszej sprawie przestępstwo popełnił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za umyślne przestępstwo podobne, tj. podanie przez Sąd odwoławczy pełnego okresu odbywania tej kary, który rozciągał się na czas od 24.09.2015 r. do 13.04.2017 r. oraz od 8.01.2018 r. do 19.06.2018 r. Ponadto, Sąd *ad quem* oznaczył wyrok, którym za to przestępstwo G. S. został skazany (tj. wyrok Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 6 marca 2015 r., sygn. akt II K (...)) wraz z orzeczeniem w przedmiocie zarządzenia wykonania rzeczony kary (tj. postanowienie Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 9.09.2015 r., sygn. akt II Ko (...)). Istota rzeczony zmiany odnosiła się zatem do sposobu redakcji opisu czynu w związku z zakwalifikowaniem go jako popełnionego w warunkach recydywy.

W takim układzie, dokonana tylko w tym obszarze zmiana nie stanowi pogorszenia sytuacji skazanego, albowiem jej istotą jest tylko uszczegółowienie elementów determinujących przypisanie sprawcy działania w warunkach art. 64 § 1 k.k., które uprzednio zostały już stwierdzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i znalazły bezpośrednie odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej, która została ustalana wyrokiem Sądu *a quo* i następnie w pełni zaaprobowana przez Sąd odwoławczy. Wobec tego, twierdzenia autora kasacji o tym, że dokonana w zaskarżonym wyroku zmiana wpływa niekorzystnie na sytuację prawną skazanego w aspekcie jego starań o warunkowe zwolnienie z uwagi na treść art. 78 § 2 k.k. – są oczywiście nietrafne, bowiem tego rodzaju skutki wynikały już wprost z orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Dokonana zaś przez Sąd *ad quem* korekta redakcyjna opisu

czynu nie wpływała na odpowiedzialność karną skazanego, zwłaszcza co do kwalifikacji prawnej, ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa, wymiaru kary, środków karnych, czy też innych rozstrzygnięć negatywnie rzutujących na jego sytuację prawną.

Już tylko na marginesie warto wskazać, że w praktyce, sporządzanie wyroków skazujących sprawcę z zastosowaniem art. 64 § 1, względnie § 2 k.k., odbywa się w różny sposób – od redagowania ich w sposób szczegółowo obrazujący zaistnienie recydywy, ze wskazaniem odpowiedniego wyroku i okresu odbycia przez oskarżonego kary pozbawienia wolności, do nader ogólnego wskazania, że zarzuconego mu czynu oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy albo powrotu do przestępstwa, co jednak z reguły nie spotyka się z zarzutem obrazy prawa, a czego również w niniejszej sprawie stwierdzić nie sposób (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2015 r., sygn. akt II KK 117/15).

Pozostałe zarzuty kasacyjne stanowiły w istocie powielenie zarzutów zwykłego środka odwoławczego. Mimo, że Sąd Apelacyjny zaaprobował sposób procedowania Sądu pierwszej instancji i nie zmienił oceny materiału dowodowego, ani nie dokonał własnych ustaleń faktycznych w sprawie, autor kasacji – wbrew treści art. 519 k.p.k. – nadal podważał przeprowadzoną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Dla potrzeb postępowania kasacyjnego zarzut, o którym mowa art. 438 pkt 3 k.p.k., został podniesiony pod pozorem naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. *De facto* istota podniesionych zarzutów – zbudowana w oparciu o zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego – odnosiła się do postępowania przed Sądem pierwszej instancji i miała polegać na naruszeniu dyspozycji art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Analiza tych zarzutów – o czym już wspomniano – wskazuje, że skarżący we wniesionej kasacji ponowił próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej, taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalny i nie może być skuteczny. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest bowiem – poza okolicznościami wymienionymi w art. 439 § 1 k.p.k. – przede wszystkim prawidłowość postępowania odwoławczego i do orzeczenia tego sądu winna odnosić się skarga kasacyjna. Jak

już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego, i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podejmowanie takich zabiegów jest jawnym naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. Stanowi ono niczym nieuprawnioną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. W przedmiotowej kasacji, skarżący ponownie forsował korzystną dla skazanego wersję zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2018 r., poddając jednocześnie krytyce ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę zapadłego w sprawie wyroku skazującego, co też – bez wskazania konkretnych uchybień w świetle sformułowanego zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. – nie może skutkować uwzględnieniem kasacji w tym zakresie.

Sam zaś zarzut naruszenie art. 440 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej i wymaga wskazania przepisów, którym uchybił Sąd I instancji, co spowodowało, że utrzymanie przez Sąd odwoławczy jego wyroku w mocy byłoby „*rażąco niesprawiedliwe*”. W tym stanie rzeczy, brak usatysfakcjonowania skarżącego przedstawioną przez Sąd *ad quem* argumentacją, nie jest wystarczający do stwierdzenia wadliwości wydanego orzeczenia, a w szczególności do uznania, że jest ono *rażąco niesprawiedliwe*. We wniesionej kasacji nie wykazano, że Sąd odwoławczy pominął bądź nie zauważył takich uchybień popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu zasady prawdy materialnej i sprawiedliwości represji. Skarżący, formułując zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 440 k.p.k., tego rodzaju uchybień nie określa, ani ich nie konkretyzuje, ograniczając podstawę swojego stanowiska do subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Konkludując, wszystkie podniesione w kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

